

JURIJ MAKAR, WITALIJ MAKAR

NASTĘPSTWA „WYMIANY LUDNOŚCI” DLA CHEŁMSKO-PODLASKICH UKRAIŃCÓW NA TLE WOJNY OBECNEJ FR PRZECIWKO UKRAINIE

ZARYS OGÓLNY

Rosja – carska, bolszewicka (ZSRR), teraźniejsza (putinowska) – na przestrzeni wieków traktowała Ukrainę jak swój własny teren. Ukraińców widziała i widzi częścią *wielkiego narodu rosyjskiego* w postaci Małorusów, jednak z jakiegoś powodu „wychodzących z posłuchu”. Między innymi, po wojnach napoleońskich władze rosyjskie usiłowały stosować podobną politykę i wobec innych słowiańskich narodów, przede wszystkim – polskiego, po zajęciu przez Rosję ziem polskich – Królestwa Polskiego (ros. – Царство Польское), w drugiej połowie XIX wieku częściej zwanego w dokumentach rosyjskich Привисленский край (pol. – Kraj Nadwiślański)¹.

Autorzy chcieliby zwrócić uwagę na losy miejscowej ludności nadbużańskiej części Królestwa – historycznej Chełmszczyzny i Podlasia (jego południowej części) – pod rządami władz rosyjskich – czyli Rusinów (Ukraińców), zwłaszcza po ostatecznym ich przesiedleniu do USSR na mocy umowy o wymianie ludności podpisaney w Lublinie pomiędzy rządem posowieckiej Ukrainy a PKWN w dniu 9 września 1944 roku².

¹ Ю. Макар, А. Салюк, *Холмська губернія: українська етнічна земля як колонія Росії*, [w:] *Матеріали V конгресу Міжнародної асоціації українців*, cz. 2: Чернівці, 2004, s. 129–133; J. Makar, *Chełmszczyzna jako ukraińsko-polskie pogranicze kulturowe*, „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze” 2005, t. 19–20, s. 274–281.

² *Układ pomiędzy Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Rad dotyczący ewakuacji obywateli polskich z terytorium U.S.R.R. i ludności ukraińskiej z terytorium Polski*, Archiwum Akt Nowych, syg. 245/IV-22, k. 99 i nn.

Warto wspomnieć o wysiłkach carskich władz rosyjskich w celu wynarodowienia chełmsko-podlaskich Ukraińców i uznania ich za Rosjan wiernych należących do prawosławia rosyjskiego. Piętnaście lat temu w Moskwie zostały opublikowane wspomnienia byłego prawosławnego arcybiskupa chełmskiego Jewłogija (Georgijewskiego). Za swoje najważniejsze zadanie arcybiskup uważał nawrócenie miejscowej ludności chełmsko-podlaskiej nie tylko na prawosławie (już rosyjskie), ale i przekonanie ich, że z pochodzenia są Rosjanami³.

W kwestii stosowania przynależności religijnej dla poparcia swojej działalności w sprawie wynarodowienia Ukraińców, władze rosyjskie stosują je do dnia dzisiejszego. Co do przeszłości Ukraińców chełmsko-podlaskich, to co najmniej dostrzegamy dwukrotne wykorzystanie tego czynnika. Po pierwsze, to likwidacja Unii w roku 1875, rzekomo na prośbę miejscowych unitów. Po drugie, to znany carski ukaz tolerancyjny z 1905 roku, zezwalający miejscowej ludności na przejście na katolicyzm obrzędu łacińskiego lub pozostaniu przy prawosławiu, tylko rosyjskim⁴.

Rosja carska, później bolszewicka, w swojej polityce wewnętrznej szeroko stosowała masowe przesiedlenie ludności, nie tylko w celach gospodarczych, ale i wojskowo-politycznych, jeżeli takie określenie jest do przyjęcia. Chełmian i Podlasian takimi aktami wypędzano w *bieżeństwo* w roku 1915 podczas natarcia wojsk niemieckich i austro-węgierskich, a także w trakcie wymiany ludności zgodnie z zapisami umowy z roku 1944⁵.

UMOWA I JEJ WYKONANIE

To przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR na podstawie omawianej umowy i jej następstw (po przesiedleniu zwanym oficjalnie ewakuacją) było już drugim po *bieżeństwie*, i jak się okazało ostatecznym i wcale niedobrowolnym, wyjazdem chełmian i Podlasian. Dokument został podpisany 9 września 1944 roku w Lublinie, ze strony polskiej – przez przewodniczącego PKWN Edwarda Osóbkę-Morawskiego, od sowieckiej Ukrainy – przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych USSR Nikitę Chruszczowa⁶.

³ Воспоминания Митрополита Евлогия (Георгиевского), изложенные по его рассказам Т(атьяной) Манухиной, Москва, 2007, с. 212–222.

⁴ Ю. Макар, М. Горний, В. Макар, А. Салюк, *Від депортації до депортації. Суспільно-політичне життя холмсько-підляських українців (1915–1947)*, Дослідження. Спогади. Документи. У трьох томах. Том 1. Дослідження, Чернівці: Букрек, 2011, с. 331.

⁵ *Ibidem*, s. 142–156; *Układ pomiędzy...*, *op. cit.*, Archiwum Akt Nowych, sygnatura 245/IV-22, k. 99 i następne.

⁶ Ю. Макар, М. Горний, В. Макар, А. Салюк, *Від депортації до депортації...*, У трьох томах. Том 1. Дослідження, Чернівці 2011, с. 600.

Zgodnie z umową z Polski do USRR należało przesiedlić Ukraińców, Rosjan (czy byli tacy?) i Rusinów (tychże Ukraińców). Z terenów Ukrainy w granicach po roku 1939 należało przesiedlić do Polski Polaków i Żydów posiadających do 17 września 1939 roku obywatelstwo polskie⁷. Według umowy przesiedlenie miało być dobrowolne. Osóbka-Morawski prawdopodobnie powiedział, iż ludność „sama zdecyduje, gdzie ma żyć i obywatelstwo, którego kraju zechce mieć”⁸.

Nikt jednak nie miał wątpliwości, kto decydował o losie ludności – tak polskiej, jak i ukraińskiej. Wizja powojennej Europy wyglądała zupełnie odmiennie ze strony aliantów z Zachodu od tych ze Wschodu (ZSRR). Ostatni formalnie stawiali wymóg wolnego wyboru swojej przyszłości przez Europejczyków bez jakiegokolwiek podziału na strefy wpływów. W rzeczywistości przywódcy z Kremla liczyli na możliwe poszerzenie swoich wpływów na zachód Europy. O tym dobitnie świadczą ich wysiłki wyzwolenia terenów podbitych przez okupanta hitlerowskiego przed wejściem tam aliantów zachodnich. Do strefy sowieckiej trafiła również Polska⁹.

Masowe przesiedlenie, właściwie deportacja, to dawne metody rządów bolszewickich, praktykowane na całych narodach byłego ZSRR. W czasie II wojny światowej i okupant hitlerowski, i sowiecki wyzwoliciele uczynili wszystko co w ich mocy, aby pogłębić polsko-ukraiński konflikt dla osiągnięcia swoich celów wielkomocarstwowych. Pozornie wyglądało tak, jakoby po obu stronach granicy ludność chciała przenieść się do ojczystego kraju z powodu przemocy w miejscach stałego zamieszkania. Najpierw skoncentrujemy się na Ukraińcach w Polsce, przede wszystkim na chełmianach i Podlasianach mających trudne doświadczenia z czasów *bieżeństwa*. Zaś jesienią 1939 roku świeże w pamięci przesiedlenie się, szacunkowo około 9 tys. osób (razem z Łemkami), do USRR w poszukiwaniu, jak smutnie żartowali sami poszkodowani, *sowieckiego raj*¹⁰.

Umowa przewidywała szybkie tempo przesiedlenia, ponieważ na początku lutego 1945 roku planowano spotkanie Stalina z Rooseveltem i Churchillem w Jałcie, gdzie spodziewano się rozstrzygnięcia losów Europy Środkowej, zaś w kontekście naszych rozważań, przede wszystkim Polski. Dlatego przesiedlenie należało przeprowadzić od 15 października 1944 roku do 1 lutego 1945 roku¹¹. Trzeba tu zauważyć, iż wyznaczone

⁷ *Ibidem*, s. 600–608.

⁸ *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, red. E. Misło, t. 1: *Dokumenty 1944–1945*, Warszawa 1996, s. 40.

⁹ Ю. Макар, М. Горний, В. Макар, А. Салюк, *Від депортації до депортації...*, *op. cit.*, Том 1. Дослідження, с. 589–596; W. Bonusiak, *Polska podczas II wojny światowej*, Rzeszów, 1999, s. 242; *Polacy i Ukraińcy podczas II wojny światowej*, Rzeszów 2000, s. 118.

¹⁰ Ю. Макар, *Університети мого життя. Спогади*. Чернівці, 2019, с. 21–22.

¹¹ Ю. Макар, В. Макар, *Обмін населенням між Польщею та підрадянською Україною за Угодою від 9 вересня 1944 року та її наслідки*, [w:] *Українці і їх сусіди на przestrzeni wieków: polityka, gospodarka, religia, kultura I życie codzienne*, Słupsk–Warszawa 2020, s. 283–284.

terminy przesiedlenia Ukraińców z Polski do USRR okazały się nierealne. Wymiana formalnie została zakończona latem 1946 roku¹², a faktycznie w roku następnym.

Co do warunków przesiedlenia Ukraińców, to mogli wybierać w USRR między wstąpieniem do kołchozów a otrzymaniem na własność wyznaczonych działek dla prowadzenia indywidualnej gospodarki wiejskiej. Przeważająca większość przesiedlonych Ukraińców, w tym chełmian z Podlasianami, była to ludność wiejska. Jednak obietnica nadania na własność gruntów w rzeczywistości z dwóch powodów nie dawała nic przesiedleńcom. Po pierwsze, rolnictwo prywatne na razie było wyłącznie w obwodach Zachodniej Ukrainy, przyłączonych do USRR po wrześniu roku 1939. Ale taka sytuacja trwała tylko do czasu wprowadzenia systemu kołchozów i na tym obszarze. Po drugie, przesiedleńcy kierowani do innych regionów Ukrainy sowieckiej mogli z góry liczyć, w razie wstąpienia do kołchozów, na działki 0,50–1,0 ha¹³. W kołchozach formalnie kołchoźnikom zapisywano tzw. *trudodni*, za które faktycznie mało co dostawali, a żywili swoje rodziny wyłącznie z tych działek, z których mogli korzystać, będąc wyłącznie kołchoźnikami.

Ogółem z Polski do USRR, zgodnie z umową, przesiedlono około pół miliona ludności ukraińskiej. Podajemy takie dane dlatego, iż szacunkowe dane obu stron różnią się, co prawda – niewiele. Według naszych obliczeń chełmian i Podlasian wśród przesiedleńców było 193 tys. 420 osób¹⁴.

ROZMIESZCZENIE PRZESIEDLEŃCÓW W SOWIECKIEJ UKRAINIE

Zupełny beład panował w kierowaniu przybyłych do poszczególnych regionów. Pierwotnie liczono na przyjazd z Polski 240 tys. osób. Planowano skierować piątą ich część do wschodnich obwodów, pozostałych – do zachodnich. Między innymi przesiedlonych z powiatu biłgorajskiego planowano osiedlać w obwodzie chersońskim, z powiatu chełmskiego – w obwodach zaporożskim i rówieńskim, z krasnostawskiego – w zaporożskim, z tomaszowskiego – w odeskim i rówieńskim, z hrubieszewskiego – w odeskim, donieckim (wtedy stalińskim), poławskim, rówieńskim i wołyńskim, z włodawskiego – w mykołajowskim, charkowskim i donieckim, a z zamojskiego – w mykołajowskim i kirowogradzkim¹⁵.

¹² Ю. Макар, М. Горний, В. Макар, А. Салюк, *Від депортації до депортації...* У трьох томах. Том 1. Дослідження, с. 604–605.

¹³ Ю. Макар, В. Макар, *Обмін населенням між Польщею та підрадянською Україною...*, *op. cit.*, с. 284.

¹⁴ Ю. Макар, М. Горний, В. Макар, А. Салюк, *Від депортації до депортації...* У трьох томах. Том 1. Дослідження, с. 678.

¹⁵ Додаток 3. Центральний державний архів вищих органів влади та управління України. Фонд 2. Опис 7. Справа 1420.

Zła ocena sytuacji spowodowała mnóstwo problemów. Liczba przybyszów z Polski kilkakrotnie przewyższała ich przewidywalną ilość. Po uściśleniu liczebności przybyłych przesiedleńców i braku ludności we wschodnich i południowowschodnich regionach Ukrainy, właśnie tam kierowano większość przybyłych. Jednakże wiele czynników składało się na powtórny zmianę ich miejsca docelowego, tym razem już w granicach USRR. W zasadzie tymi czynnikami okazały się:

- do obwodów wschodnich przesiedleńcy dostawali się na zasadach niezupełnie dobrowolnych, lecz zgodnie z rządowymi przepisami;
- znaczna część przywiezionych z Polski Ukraińców naiwnie spodziewała się powrotu do miejsca swojego pochodzenia. Dlatego też zamieszkanie bliżej granicy z Polską budziło złudzenie szybkiego powrotu do domu;
- istniejący w USRR system kolektywnej gospodarki wiejskiej okazał się nie do przyjęcia przez byłych obywateli polskich, ponieważ nie odpowiadał temu z ich życia poprzedniego;
- właściwie sposób życia w obwodach południowo-wschodnich przekształcał każdą osobę ludzką, obrazowo mówiąc, w jakiś uspołeczniony przedmiot;
- struktury władzy lokalnej nie posiadały możliwości wykonania uzgodnień zawartych w umowach o wymianie ludności;
- przybyła do południowo-wschodnich regionów Ukrainy ludność trafiła w odmienne warunki klimatyczne, gdzie niekiedy problemem był dostęp do wody pitnej, a materiałem opałowym była sucha roślinność stepowa (szerokie bezleśne pola);
- mimo trudności życiowych w Polsce międzywojennej uchodźcy z Ukrainy sowieckiej czuli się bardziej wolnymi od ówczesnych obywateli USRR;
- między ludnością miejscową obwodów południowo-wschodnich Ukrainy a wywiezionymi z Polski Ukraińcami istniały odmienności językowe, kulturowe, obyczajowe. Na utratę przez ludność miejscową cech właściwych narodowi ukraińskiemu przytłaczający wpływ wywierała polityka władz sowieckich, ukierunkowana na kształtowanie uśrednionej jednostki – *homo sovieticus* – czyli osoby pozbawionej swojej narodowości. Tego nie mogły zrozumieć osoby, które *ratowano przed uciskiem polskim*;
- przesiedleńcy zetknęli się z nieufnym nastawieniem wobec siebie ze strony ludności miejscowej z powodu jej biedy i bezprawia, jak również wymuszoną koniecznością podzielenia się z przybyłymi mieszkaniem;
- nadawane przybyłym ulg i kompensacji za pozostawione w Polsce mienie, wywoływały u ludności miejscowej uczucie zazdrości. Spełnianie obietnic

danych przesiedleńcom postrzegano przez pryzmat uszczuplenia własnego dobrobytu¹⁶.

Nie oznacza to, że panowała ogólna nieufność do przybyłych. Władze – centralne i lokalne – stosowały rozmaite metody, aby zatrzymać ich w południowo-wschodnich obwodach USRR, włącznie z zakazem wyjazdu do obwodów zachodnich. Ustawy przewidywały cztery możliwości uzyskania zezwolenia na przeniesienie się do stref zachodnich Ukrainy. Przyczynami do wyjazdu mogły być:

- przesiedleńcza rodzina została skierowana z nienależycie sporządzoną dokumentacją ewakuacyjną;
- rodzina lub jej członkowie z przyczyn niezależnych od nich zostali rozdzielone;
- członkowie rodziny w starszym wieku lub nieuleczalnie chorzy posiadali w innym obwodzie bliską rodzinę mogącą otoczyć ich opieką;
- wniosek komisji medycznej o celowości zmiany miejsca pobytu ze względu na warunki klimatyczne z uwagi na choroby członków rodzin przesiedlonych¹⁷.

Absurdem było wymuszenie na tysiącach ludzi wykonania zarządzenia, które nie odpowiadało na podstawowe potrzeby życiowe. Nie oczekując na otrzymanie oficjalnego zezwolenia na przejazd do zachodniej części Ukrainy, przybysze z Polski samowolnie tam się przesiedlali. Część za łapówkę korzystała z wagonów towarowych, inni podróżowali własnym transportem uratowanym od „uspołecznienia”. Nawet trafiały się piesz powroty w kierunku zachodnim¹⁸.

Weryfikacja ruchu przesiedleńczej ludności z dnia 8 czerwca 1948 roku pokazała, że do obwodów zachodniej Ukrainy z obwodów południowo-wschodnich przeniosło się około 90 tys. osób. Razem ze skierowanymi tam wcześniej przesiedleńcami z Polski, okazało się, że na tym obszarze żyje około 411 tys. osób¹⁹. Do obwodów wołyńskiego i rówieńskiego ludność wiejska z Chełmszczyzny i Podlasia Południowego przyjeżdżała własnym transportem, zwłaszcza z powiatów hrubieszowskiego i chełmskiego. Dziś nie byłoby łatwą sprawą wyliczyć, ile wśród tych 411 tys. osób w zachodniej Ukrainie okazało się przybyszami z ziem chełmsko-podlaskich. Zaznaczyć jednak należy, że znajdowali się oni w każdym z jej obwodów.

¹⁶ Ю. Макар, М. Горний, В. Макар, А. Салюк, *Від депортації до депортації...* У трьох томах. Том 1. Дослідження, *op. cit.*, s. 694–695.

¹⁷ *Ibidem*, s. 695.

¹⁸ Archiwum rodziny Makarów.

¹⁹ Ю. Макар, М. Горний, В. Макар, А. Салюк, *Від депортації до депортації...* У трьох томах. Том 1. Дослідження, *op. cit.*, s. 697–700.

Po migracjach wewnętrznych na wschodzie Ukrainy pozostały niektóre kategorie przesiedleńców. Dotyczy to rodzin wielodzietnych lub mających starszych rodziców. Należy tu nadmienić również, że do obwodów południowo-wschodniej Ukrainy zupełnie świadomie jechali ci przesiedleńcy, którzy obawiali się większych kontaktów z własnymi rodakami, niepokojąc się, że upubliczniona zostanie ich przeszłość sowiecka w służbie kontrwywiadu i nadzwyczajna aktywność w środowisku przesiedleńczym. Władza aresztowała świadome narodowo osoby oraz członków byłej Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, i innych, podejrzanych o niepopieranie panującego ładu.

Ponadto była jeszcze jedna kategoria chełmian i Podlasian, która wołała wyjechać do USRR – to księża prawosławni dobrze znający rosyjski (i bolszewicki) ateizm z czasów *bieżeństwa* podczas I wojny światowej²⁰.

KSZTAŁTOWANIE SIĘ ŻYCIA PRZESIEDLEŃCÓW W NOWYCH WARUNKACH

Po upływie wielu lat brak jest możliwości wyliczenia, ilu i gdzie osiadło uchodźców z terenów chełmsko-podlaskich. Jednak faktem jest to, że przytłaczająca większość była ludnością wiejską – 96%, pozostali to robotnicy i urzędnicy – 1,5% i około 2% stanowiła inteligencja (prawnicy, lekarze, nauczycieli i in.). Sowiecka propaganda wychwalała szczęśliwą przyszłość byłych chełmian i Podlasian. Tym niemniej, w miejscach ich osiedleń były tworzone kołchozy również na zachodzie Ukrainy. Edukacja była dostępna, ale pierwszeństwo miała młodzież.

Dlaczego o tym wspominamy? Po pierwsze, dlatego, że w przesiedleńczym środowisku wyczuwało się brak ludzi do pracy poza gospodarką wiejską w postaci kołchozów, które nie zabezpieczały podstawowych potrzeb tam pracujących i ich rodzin. A po drugie, nie było możliwości rozwoju przedsiębiorstw. W toku badań wyjaśniliśmy, że wśród tych prawie 194 tys. chełmian i Podlasian przesiedlonych do USRR około 60 tys. osób to byli ludzie młodzi, którzy skorzystali z możliwości wykształcenia się i nabycia wybranej kwalifikacji, by zostać fachowcem w jednej ze stref życia społecznego. To jednoznacznie odpowiadało dążeniom tak rodziców, jak młodych ludzi. 27% dzieci przesiedleńców z ziem chełmsko-podlaskich zostało absolwentami szkół wyższych. 34% zdobyło specjalizacje w różnorodnych strefach życia społecznego po ukończeniu średnich szkół fachowych. 22% osiągnęło wykształcenie średnie, a 17% zadowoliło się siedmioletnią szkołą²¹.

²⁰ Ю. Макар, М. Горний, В. Макар, *Від депортації до депортації. Суспільно-політичне життя холмсько-подільських українців (1915–1947), Дослідження. Спогади. Документи. У трьох томах.* Том 2, с. 111.

²¹ *Ibidem*, s. 105.

Według naszych wieloletnich obserwacji wygląda na to, że po przesiedleniu do USRR w chełmsko-podlaskim środowisku panował nacisk na zdobycie zawodu lekarza, pielęgniarki lub felczera. Można wymienić wiele nazwisk osób, które zajęły ważne miejsce wśród uczonych lekarzy Ukrainy²². Przed wskazaniem kilku z nich autorzy chcieliby zaznaczyć, że wielu lekarzy i fachowców średniego personelu medycznego zdobywało fachowe kwalifikacje w uczelniach Lwowa, Kijowa, Łucka, Iwano-Frankowska, Tarnopola i innych miast Ukrainy. Możemy dla przykładu podać nazwiska kilku znakomitości medycyny pochodzących z przesiedleńczego środowiska chełmsko-podlaskiego. Jednym z głównych urologów Ukrainy został Jewhen Baran, pochodzący ze wsi Turowiec w powiecie chełmskim. Przez długie lata pracował w Instytucie Urologii i Nefrologii Akademii Nauk Medycznych Ukrainy. Prawie 20 lat stał na czele Stowarzyszenia Transplantologów Ukrainy²³.

Profesor medycyny Borys Milkow urodził się w Chełmie w znanej rodzinie tamtejszych księży prawosławnych. Znany chirurg, profesor Milkow ponad 30 lat pracował w Czerniowieckim Uniwersytecie Medycznym, piastując przez długi czas stanowisko kierownika Katedry Chirurgii²⁴. Z Białopola (powiat hrubieszowski) wywodził się profesor medycyny Jarosław Fedoniuk. Wykształcenie zdobył w Tarnopolu i tam pracował. Stał przez 22 lata na czele Katedry Medycyny. Z Tarnopolem również powiązane są życie i praca Iwana Piatnoczki, pochodzącego z Żurawic (powiat tomaszowski), wychowanka lwowskiej szkoły medycznej. Można tu wyliczać wiele innych znakomitości medycyny ukraińskiej pochodzenia chełmskiego. Wśród nich także Ninę Miszczanczuk, pochodzącą z Tuhań (powiat hrubieszowski). Absolwentka Kijowskiego Uniwersytetu Medycznego, profesor szeroko znana poza granicami Ukrainy (wyjeżdżała do ponad 40 krajów świata)²⁵.

Niemala liczba przesiedleńczej młodzieży zdobyła kwalifikacje nauczycielskie, nie tylko wywodząc się z inteligencji wiejskiej, ale i miejskiej. Z jej szeregów wyszli znani uczeni, urzędnicy różnych szczebli oświaty średniej, średniej zawodowej oraz wyższej. Przykładowo, Ołeksandr Hołowacz z Pawłowicz (powiat hrubieszowski) przez długie lata uczył dzieci historii, a około 20 lat był dyrektorem w szkole pod Łuckiem. Pochodząca z Kryłowa Nina Jaciuk też uczyła dzieci w pobliżu Rożyszcza. Niemala wychodźców z Chełmszczyzny i Podlasia zajmowało stanowiska nauczycieli w szkołach zawodowych, na kierowniczych stanowiskach w systemie oświaty²⁶.

²² *Ibidem*, s. 140–154.

²³ *Ibidem*, s. 140–141.

²⁴ *Ibidem*, s. 141–143.

²⁵ *Ibidem*, s. 140–148.

²⁶ *Ibidem*, s. 181–183.

Autorzy dysponują też informacjami odnośnie do zdobycia przez młodzież przesiedleńczą specjalności technicznych, biologicznych, chemicznych i innych, a także m.in. ich wkładu w rozwój kultury ukraińskiej, obecność w kadrze kierowniczej przedsiębiorstw, wśród urzędników krajowych oraz lokalnych.

Z dziedziny kultury można by wymienić m.in. artystę teatru w Winnicy Nestora Kondratiuka pochodzącego z Ludwinowa w powiecie chełmskim, który odegrał na teatralnej scenie ponad 200 ról. Śpiewak Jurij Mazurok pochodzący z Kraśnika na Lubelszczyźnie został solistą Wielkiego Teatru w Moskwie, śpiewał na scenie teatrów w wielu krajach. Znanym na całym świecie był skrzypek Bohodar Kotorowycz, który w wieku czterech lat wyruszył z rodzicami z Hostynnego (powiat hrubieszowski) na Wołyń. Założył w Kijowie Derżawnyj Kamernyj Ansambl, z którym odwiedził wiele krajów, w tym Polskę, Niemcy, Japonię, Singapur i in. Wykształcił całą plejadę skrzypków, w tym własną córkę²⁷.

Należy również wspomnieć o dorobku w badaniach naukowych wychodźców z Chełmszczyzny i Podlasia Południowego. Możemy zacząć od Wołodymyra Panaśiuka z Krasnego pod Chełmem. Cała działalność wybitnego uczonego powiązana jest z badaniami w dziedzinie nauk o fizyce i innych naukach pokrewnych w Zachodnim Centrum Naukowym we Lwowie. Przez długie lata współpracował z nim profesor Mykoła Maksymowycz pochodzący z Horostyty w powiecie włodawskim, rektor Politechniki Lwowskiej, a później Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki. Znany chemik profesor Iwan Ołeksiejuk, pochodzący z Wierzchowin pod Chełmem, stał na czele Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki w Łucku²⁸.

Uczni ukraińscy pochodzenia chełmsko-podlaskiego mieli znaczny wkład w nauki społeczne i humanistyczne. Wśród nich Mykoła Kraweć pochodzący z okolic Biłgoraja, wybitny historyk ukraiński, profesor uniwersytetów we Lwowie, Czerniowcach i w Winnicy. Autor prawie 20-tomowego zbioru wspomnień. Wybitny ukraiński filolog Andrij Buriaczok pochodził z Oszczowa w powiecie hrubieszowskim²⁹.

Lista uczonych Ukrainy pochodzenia chełmsko-podlaskiego wygląda dość imponująco. W każdej dziedzinie badań naukowych można odnaleźć ich istotny wkład. Przesiedleńcze środowisko dało Ukrainie nie tylko specjalistów w dziedzinie oświaty, medycyny, gospodarki, czy w badaniach naukowych, ale zasiliło kadrę działaczy społecznych. Wiele absolwentów szkół wyższych trafiło do Federacji Rosyjskiej lub innych republik byłego ZSRR.

²⁷ *Ibidem*, s. 184–188.

²⁸ *Ibidem*, s. 117–119.

²⁹ *Ibidem*, s. 127–131, 133–135.

NOWE HORYZONTY ŻYCIA PRZESIEDLEŃCÓW I ICH POTOMKÓW

Czas upłynął i nikt nie będzie szacował, ile jeszcze żyje byłych przesiedleńców lub ich potomków w Ukrainie. Z oszacowanej przez nas liczby przesiedlonych chełmian i Podlasian 194 tys. osób, żyje jeszcze znikoma mniejszość. Podstawą dla takiego wniosku jest rok 1945, kiedy to urodził się najmłodszy przesiedleńca. Nie podlega wątpliwości, że potomkowie byłych przesiedleńców nie czują się już przybyszami. Co prawda, to nie wyklucza chęci poznania miejsca pochodzenia swoich przodków.

Po upadku ZSRR i uniezależnieniu się Ukrainy spadły pęta ideologiczne. Byli przesiedleńcy i ich potomkowie zdobyli możliwość tworzenia swoich ośrodków. Co do wychodźców z Chełmszczyzny i Podlasia oraz ich potomków, uruchomili oni 16 takich ośrodków w 14 obwodach Ukrainy. Ich działalność rozwijała się w zależności od zaangażowania się w danym obwodzie Ukrainy większej lub mniejszej liczby ludzi. Zasadniczo ośrodki nazywano „towarzystwami *Chołmszczyna*” (Chełmszczyzny). Niektórzy z nich tworzyły również sekcje młodzieżowe. Większość towarzystw powstałych samodzielnie w obwodach południowo-wschodnich działała epizodycznie, co się da zrozumieć z powodu małej liczby osób zainteresowanych. Aktywniejszą działalność przejawiały *Chołmszczyny* w Łucku, Lwowie, Równem, Tarnopolu i Kijowie³⁰. Według naszych wieloletnich obserwacji ośrodki w wymienionych miastach obwodowych i stolicy Ukrainy mają większe możliwości dla swojej działalności. Skupia się tam liczniejsza grupa byłych przesiedleńców oraz ich potomków, także tych zajmujących ważne stanowiska w strukturach władz lokalnych lub centralnych. Ponadto wskazane miasta są uważane za ośrodki kultury i nauki, przede wszystkim są to Kijów i Lwów.

Głównymi założycielami towarzystw byli znani uczeni lub eksperci od ekonomii, kultury. Przykładowo, pierwszym prezesem *Chołmszczyny* lwowskiej został wybrany profesor tamtejszej Politechniki Leonid Kwitkowski, pochodzący z Holi (powiat włodawski). W Łucku wybrano znanego pisarza Wiktora Rewuchę, który wraz z rodzicami przeniósł się z Bohutycz (powiat hrubieszowski) jeszcze w 1939 roku na Wołyń. Pierwszym prezesem kijowskiej *Chołmszczyny* został Josyp Gryb, pochodzący z Krasnego w powiecie chełmskim. I tak jest w każdym poszczególnym przypadku³¹. Z biegiem czasu władze towarzystw zmieniały się. Założenia działania ośrodków pozostawały jednak takie same – utrzymanie tradycji ludowych z miejsc pochodzenia

³⁰ Ю. Макар, М. Горний, В. Макар, *Від депортації до депортації. Суспільно-політичне життя холмсько-підляських українців (1915–1947)*, Дослідження. Спогади. Документи. У трьох томах. Том 3. Чернівці 2015, с. 97–135.

³¹ *Ibidem*, s. 98, 106, 116.

i możliwe podtrzymanie kontaktów z nimi. Częstokroć, do pandemii Covid-19 i aktywnej fazy wojny rosyjsko-ukraińskiej, ośrodki lwowski i wołyński *Chołmszczyny* urządały wspólnie z polskimi ośrodkami przygraniczne akcje kulturalne.

Jednak na drodze do rozwoju wewnętrznego Ukrainy, jak i należytych stosunków narodów polskiego i ukraińskiego stale stoi Rosja ze swoją wizją Ukraińców i Ukrainy, Polaków i Polski, Europy Środkowej, i nie tylko. W tym kontekście autorzy chcieliby przedstawić swoją własną wizję losów przesiedleńców z Polski do Ukrainy, biorąc pod uwagę rozpatrywaną umowę z września 1944 roku, bezpośrednio dotyczącą ziem chełmsko-podlaskich³². To samo dotyczy następnej wymiany terenów w 1951 roku, nieco odległych od terenów chełmsko-podlaskich. W 1951 roku ZSRR przekazał Polsce Ludowej powiat Ustrzyki Dolne w zamian za pas wzdłuż lewego brzegu Bugu, na którym utworzono powiat zabużański obwodu lwowskiego. Tam częściowo osiedlono Bojków z przekazanych Polsce terenów. Niestety, większość z nich trafiła do obwodu chersońskiego. Szacunkowo miałyby to być około 30 tys. osób³³. Jaki jest los tych ludzi i ich potomków? To kwestia nie do rozstrzygnięcia.

Co miało dać przesiedleńcom z Polski przemieszczenie ich do USRR, a co stało się w życiu realnym? Mijałoby się z prawdą przedstawienie wszystkiego wyłącznie w ciemnych kolorach. Przesiedleńcy poradzili sobie w tej trudnej sytuacji. Niestety, nie zawsze przy pomocy władzy, tak centralnej, jak i lokalnej. Odnaleźli na ogół należyte miejsce w społeczeństwie przy własnym aktywnym udziale w jego kształtowaniu. Jednak wisi nad byłymi przesiedleńcami, a raczej nad ich potomkami, groźba wynarodowienia. Ta groźba stale istnieje nad Ukraińcami i ich państwowością ze strony północno-wschodniego sąsiada. Rusyfikację ludności ukraińskiej za panowania rosyjskiego lub sowieckiego w czasach ZSRR przeprowadzano przemocą. Przesiedleńcy czy ich potomkowie nie mogli uniknąć tego tygla.

Rozpad ZSRR przyniósł Ukraińcom upragnioną swobodę i możliwość odzyskania wymarzonej własnej państwowości. Rosja jednak uważała, że tzw. defilada suwerenitetów wyczerpie się za kilka lat. Tak się nie stało. W Ukrainie mówiono, że już od 2005 roku w FR opracowywano plany jej powrotu. Przemocą lub przeniknięciem agencji na każdym szczeblu ukraińskiej władzy państwowej i lokalnej. Świadczy o tym zupełnie świeża informacja o ujawnieniu co najmniej 1,5 tys. zdrajców w środowisku

³² Ю. Макар, *Сто років тому і тепер: намагання російської Федерації утримати Україну в сфері своїх геополітичних інтересів*, [w:] *Українці і їх сусіди на przestrzeni wieków: polityka, gospodarka, religia, kultura i życie codzienne*, t. 3, s. 381–388, 394–398.

³³ Archiwum rodziny Makarów.

różnego szczebla deputowanych, w szeregach służb bezpieczeństwa itp.³⁴ A czy nie najważniejszym zasobem ideologicznego wpływu na uśrednionego Ukraińca pozostaje rzekoma Ukraińska Prawosławna Cerkiew, naprawdę – Rosyjska, co prawda, z dodatkiem Patriarchatu Moskiewskiego?³⁵

Istnienie niepodporządkowanego sobie państwa ukraińskiego FR uważa za bezpośrednie zagrożenie swojej wielkomocarstwowości. Dlatego w roku 2014 dokonała aktu otwartego najazdu na Ukrainę, dokonując aneksji Krymu pod pretekstem rzekomego *referendum*. Po nim przeniosła swoją zaborczą działalność na tereny obwodów donieckiego i ługańskiego, niby ratując od zagłady tamtejszych rosyjskojęzycznych obywateli. Wersja nie jest nowa, a jedynie jest przedłużeniem zaborczej polityki Rosji po upadku caratu. W tamtych czasach to była Doniecko-Kryworożska Republika, a teraz dwie – Doniecka oraz Ługańska³⁶. Realizacja obecnej „ograniczonej operacji wojskowej” FR przeciwko Ukrainie wskazuje na to, że nie jest ona wcale ograniczona, a skierowana na likwidację państwa ukraińskiego, a zarazem i Ukraińców jako narodu osobnego od Rosjan³⁷.

Z tego powodu autorzy chcieliby na łamach „Rocznika Chełmskiego” zwrócić uwagę na pomoc Ukrainie z Zachodu, jednak z wyróżnieniem tej pomocy ze strony Polski i Polaków. Polska stale popiera Ukrainę w jej dążeniu do powrotu do Europy, ponieważ jak żaden inny kraj dobrze orientuje się w rosyjskiej polityce wobec państw ościennych. Obecnie rozstrzygają się losy nie tylko Ukrainy. Może to wydać się bardzo patetyczne, ale wszystko wskazuje na to, że decydują się losy całego cywilizowanego świata.

Na zakończenie naszych rozważań chcielibyśmy przytoczyć znaczący, w naszym rozumieniu, fakt okazania pomocy dzisiejszym uchodźcom ukraińskim, wśród których mogą być i potomkowie byłych przesiedleńców, ze strony Stowarzyszenia Moje Nowosiółki z powiatu tomaszowskiego i jego prezesa Daniela Pawłowskiego. Z tego powodu rektor Uniwersytetu Narodowego w Czerniowcach przekazał do Stowarzyszenia podziękowanie w imieniu uchodźców, przeważnie z Donbasu, rozmieszczonych w akademikach uczelni³⁸. Na tle ogromu pomocy dla walczącej Ukrainy ze

³⁴ НАЗК збирало базу зрадників та депутатів, правоохоронців та інших. Загалом туди увійшли майже 1500 людей. Dostępny w World Wide Web: <https://babel.ua/news/81842-nazk-zibralo-bazu-zradnikov-iz-deputativ-pravoohoronciv-ta-inshih-zagalom-tudi-uviihli-mayzhe-1-500-lyudey> [dostęp: 22.07.2022].

³⁵ Скільки ще буде існуватиме РПЦ в Україні? Dostępny w World Wide Web: <https://ukrainer.net/rpts-v-ukrayne/> [dostęp: 25.07.2022].

³⁶ Ю. Макар, *Сто років тому і тепер...*, с. 395–397.

³⁷ Хотят захватить не только Донбасс: Лавров заявил, что у РФ изменились «географические задачи» войны, <https://tsn.ua/ru/ato/hotyat-zahvatit-ne-tolko-donbass-lavrov-zayavil-chto-u-rf-izmenilis-geograficheskie-zadachi-voyny-2114998.html> [dostęp 21. 07. 2022].

³⁸ Informacja w posiadaniu autorów.

strony Polski, udział w niej mieszkańców Nowosiołek wskazuje na to, że obecne międzyludzkie stosunki polsko-ukraińskie to coś, co wytycza naszą wspólną przyszłość.

Reasumując, zaznaczymy, że procesy migracyjne są przedmiotem naszych wieloletnich badań. Szczególne miejsce zajmują akcje przesiedleńcze, migracje ukraińskiej ludności w kierunku zachodnim i wschodnim od XIX wieku. W artykule spróbowa-
liśmy przedstawić własną wizję wymiany ludności polsko-ukraińskiej u schyłku i po
zakończeniu II wojny światowej, a właściwie losów Ukraińców przesiedlonych z Pol-
ski w nowym dla siebie środowisku życiowym.

SŁOWA KLUCZOWE:

przesiedleńcy, układ o wymianie ludności, przesiedlenia w ramach Ukraińskiej
SRR, trudności adaptacyjne w nowym społeczeństwie, zagrożenie ze strony Federa-
cji Rosyjskiej

Резюме

Наслідки «обміну населенням» для холмсько-підляських українців на тлі
нинішньої війни РФ проти України

Автори поставили собі за мету здійснити короткий аналіз долі холмсько-
підляських українців, переселених до УРСР на підставі Угоди про обмін на-
селенням між ПКНВ і урядом УРСР від 9 вересня 1944 року. У статті йдеться
про проблеми з розселенням прибулих по областях України. Зокрема, про на-
магання влади затримати їх у південно-східних регіонах. Переселенці з різних
причин намагалися перебратися у Західну Україну, чому влада намагалась пе-
решкодити. Проте, цього їй не вдалося досягти.

У статті наведені дані про здобутки і труднощі переселенців, а згодом їх
нащадків, вживання у незвичне для себе суспільство, життя якого визначало-
ся тогочасним існуючим устроєм СРСР.

Із здобуттям Україною незалежності відкрилися нові горизонти для фор-
мування і розвитку суспільства. Проте, РФ не полишає спроб нового понево-
лення українців, включно з тими, кого переселили з Польщі та їх нащадкам.

Ключові слова:

переселенці, угода про обмін населенням, повторне переселення в межах
УРСР, труднощі вживання у нове суспільство, загроза з боку РФ

ABSTRACT

CONSEQUENCES OF THE „POPULATION EXCHANGE” FOR UKRAINIANS FROM Kholm AND PIDLASK REGIONS AGAINST THE BACKGROUND OF THE PRESENT WAR BETWEEN THE RF AND UKRAINE

The authors set a goal to carry out a brief analysis of the fate of the Ukrainians from Kholm and Pidlask regions, resettled in the Ukrainian SSR on the basis of the Agreement on the Exchange of Population between the PKNV and the Government of the Ukrainian SSR of September 9, 1944. The article deals with the problems of settling arrivals in the regions of Ukraine. In particular, the authorities attempts to detain them in the south-eastern regions. For various reasons, the settlers tried to move to Western Ukraine, why the authorities tried to prevent it. However, the authorities failed to achieve this.

The article presents data on the achievements and difficulties of immigrants, and later their descendants, the use of an unusual society for themselves, whose life was determined by the then existing system of the USSR.

With Ukraine's independence, new horizons opened for the formation and development of society. However, the Russian Federation does not give up attempts to enslave Ukrainians, including those who were resettled from Poland and their descendants.

KEYWORDS:

settlers, the agreement on the exchange of population, resettlement within the Ukrainian SSR, the difficulties of using a new society, the threat from the Russian Federation

AUTORZY:

prof. dr hab. Jurij Makar – Uniwersytet Narodowy w Czerniowcach.

prof. dr hab. Witalij Makar – Uniwersytet Narodowy w Czerniowcach.